

Księga Jeremiasza

Rozdział 9

1. Gdyby mi ktoś dał na pustyni schronienie pielgrzyma, bym opuścił mój lud i odszedł od nich; ponieważ oni wszyscy są cudzołożni, zgraja wiarołomnych. 2. Napinają swój język, niby kłamliwy łuk; nie przez prawdę wzmocnili się na ziemi, bo od złego do złego uczynku postępują, a Mnie nie znają mówi WIEKUISTY. 3. Wystrzegajcie się każdy swojego przyjaciela oraz nie polegajcie na żadnym z braci, bo każdy brat knuje zdradę, a każdy przyjaciel krąży jako oszczerca. 4. Każdy oszukuje przyjaciela, a prawdy nie mówią! Przyzwyczaili swój język do mówienia fałszu i w przekrętach opadają z sił. 5. Twa siedziba pośród obłudy; z powodu obłudy nie chcą Mnie znać mówi WIEKUISTY. 6. Dlatego tak powiedział WIEKUISTY Zastępów: Oto wypróbuję ich i doświadczę, bo co mam innego uczynić względem córki Mojego ludu? 7. Ich język jest wyostrzoną strzałą, plecie obłudę; swymi ustami uprzejmie rozmawia z bliźnim, lecz we wnętrzu zastawia swoje sidła. 8. Czyżbym tego na nich nie szukał mówi WIEKUISTY, czy nad podobnym narodem Ma Osoba nie wyrze pomsty? 9. Na górach podniosą płacz i skargę, a na rozłogach stepu pieśń żałobną, bowiem opustoszały z powodu braku przechodnia, jak również nie słyszą ryku stada; rozbiegło się i rozpierzchnęło zarówno ptactwa nieba, jak i bydło. 10. Uczynię z Jeruszałaim kupy gruzu, legowisko szakali, a miasta Judy zamienię w pustkowie z powodu braku mieszkańca. 11. Kto tak mądry, by to zrozumiał, albo do kogo przemówiły Boże usta niech to oznajmi: Cemu ta ziemia ma być zatracona, opustoszała jak step z powodu braku przechodnia? 12. I WIEKUISTY powiedział: Dlatego, że opuścili Moje Prawo, które im przedłożyłem, nie słuchając Mojego głosu, i według niego nie chodzili. 13. Lecz szli za pożądlivością swojego serca oraz za Baalami; czego ich nauczili ich ojcowie. 14. Dlatego tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela: Oto ich nakarmię – ten lud – piołunem, a napoję ich zatrutą wodą. 15. I rozproszę ich między narodami, których nie znali ani oni, ani ich ojcowie; po czym wysłę za nimi miecz, dopóki ich nie zgładzę. 16. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Rozejrzyjcie się, zwołajcie płaczki, pošlijcie do biegłych kobiet, by przybyły. 17. Niech się pospieszą i podniosą przed nami lament, by z naszych oczu popłynęła łza, a powieki spływały wodą. 18. Bo z Cyonu jest słyhać echo skargi: O! Jakże jesteśmy spustoszeni! Jesteśmy bardzo pohańbieni; musieliśmy opuścić ziemię, gdyż rozwalili nasze siedliska. 19. Niewiasty! Zaiste, słuchajcie słowa WIEKUISTEGO i niechaj wasze ucho przyjmie wyrok Jego ust! Abyście nauczyły lamentu wasze córki, i każda swą towarzyszkę żałobnej pieśni. 20. Bo przez nasze okna wdziera się śmierć, wkracza do naszych fortec, by z ulicy wytępić dzieci, a młodzież z rynków. 21. Oświadcz: Tak mówi WIEKUISTY: Ludzkie trupy padną jak gnój na polu; jak snopy za żencem, których nikt nie zbiera. 22. Tak mówi WIEKUISTY: Niechaj mędrzec nie chwali się swą mądrością; niechaj dzielny nie chwali się swoją dzielnością; niech bogaty nie chwali się zamożnością. 23. Lecz kto się chce chwalić tym niech się chwali, że zrozumiał i poznał Mnie, że Ja, WIEKUISTY spełniam miłość, sąd i sprawiedliwość na ziemi, oraz że

mi się to podoba mówi WIEKUISTY. **24.** Oto nadchodzą dni mówi WIEKUISTY, a doświadczę każdego obrzezanego nieobrzeżańca. **25.** Micraim i Jude, Edom i synów Ammonu, Moab i wszystkich, co mieszkają w pociętych na kawałki stronach puszczy; bo wszystkie narody są nieobrzezane, i cały dom Izraela jest nieobrzezanego serca.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012